



NIEOCZEKIWANY AWANS POGONI



Dzielnia Pogoni Imielin

Determinacja trenera, bardzo dobra postawa piłkarzy i... szczęście. Dzięki temu Pogoń Imielin po rocznej przerwie wraca do okręgówki.

Autorzy sukcesu

Po zakończonym degradacją sezonu 2005/2006 Pogoń była w rozsypance, z drużyny odeszło kilku doświadczonych graczy. Nie było trenera, a zarząd klubu nie wydawał się być zainteresowany dalszą walką o utrzymanie zespołu w całości. Dopiero zmiany personalne pozwoliły odbudować imielińską drużynę.

Andrzej Kotarba, nowy prezes klubu, zdołał przekonać do współpracy Stanisława Bielenina - znanego i szanowanego w środowisku piłkarskim trenera, a także dokonać niezbędnych wzmocnień kadrowych.

- Wielkie podziękowania przy okazji naszego awansu należą się panu Kotarbie - mówi Grzegorz Kroker, obecny prezes Pogoni - To on pierwszy zaczął odbudowywać Pogoń i to przede wszystkim jego pracy zawdzięczamy awans. Ja tylko dokończyłem dzieła - dodaje.

Jednak to nie Kotarba, a Stanisław Bielenin jest głównym autorem sukcesu Pogoni. Pod wodzą tego doświadczonego szkoleniowca drużyna na-

brała własnego stylu, a zawodnicy przypomnieli sobie, jak się strzela gole. To właśnie nieskuteczność spowodowała Pogoń do A-klasy, a odwrócenie tej fatalnej niedyspozycji wprowadziło ją do okręgówki.

Niespodziewanie drugie miejsce w tabeli klasy A dało Pogoni awans, gdyż z powodów regulaminowych zespół rezerw chorzowskiego Ruchu musiał wycofać się z rozgrywek.

Z udziałem wszystkich

Mateusz Zaic „szalał” w napadzie Imielina - zwłaszcza w pierwszej rundzie. Młody napastnik Pogoni został przed sezonem wypożyczony z Górnika Wesoła i dzięki 13 zdobytym golom stał się najsukuczniejszym zawodnikiem zespołu. W drugiej rundzie próbował mu dorównać Michał Hermyt. Metamorfoza tego piłkarza przeszła najsmielsze oczekiwania kibiców. Hermyt jeszcze rok temu znany był bardziej z tego jak się goli nie strzela. Pod opieką Bielenina stał się całkiem dobrym napastnikiem, a sezon zakończył z ośmioma trafieniami na koncie. Spore postępy poczynił też jego brat Marek. Środkowy obrońca był w minionym sezonie najbardziej wszechstronnym piłkarzem

Pogoni - występował zarówno na środku, jak i po bokach obrony, a na wiosnę został podstawowym graczem drugiej linii.

Jednak niewiele by się działo pod bramką rywali Imielina, gdyby nie swoisty „motor napędowy” jakim był Marek Fařara.

- Mielismy dobry sezon, ale był on udziałem wszystkich, począwszy od zarządu, przez trenera, a na piłkarzach kończąc. Nigdy nie powiedziałbym, że to ja wywalczyłem ten awans w pojedynkę - ocenia skromnie kapitan Pogoni.

Nie da się jednak ukryć, że 10 goli Fařary i kilkanaście rewelacyjnych zagrań, były dla Pogoni prawdziwą siłą w ofensywie.

Pod opieką Bielenina dojrzał Rafał Skuza - najbardziej utalentowany piłkarz Pogoni.

W tym sezonie młody i zdolny golkeeper, wykazał się doświadczeniem i spokojem, czego niejednokrotnie brakowało mu w ubiegłych latach, i w wielu sytuacjach naprawiał błędy kolegów z pola. Przyszłość Pogoni w dużej mierze jest uzależniona od tego zawodnika, który nie jest pewny pozostania w V lidze. Bramkarz ma bowiem ofertę z Górnika Wesoła i perspektywę gry o klasę wyżej.

Gra w okręgówce kosztuje więcej...

Awans do okręgówki to oczywiście powód do radości zarówno dla zawodników, trenera, zarządu klubu jak i dla kibiców, ale również nowe obowiązki i problemy.

- Potrzebne jest przede wszystkim pozyskanie sponsorów, gdyż gra w wyższej lidze kosztuje zdecydowanie więcej - mówi Grzegorz Kroker. - Musimy uzupełnić lukę w środku pola, potrzeba nam 2-3 bardzo dobrych graczy, a bez odpowiednich pieniędzy nie może być o tym mowy - ocenia prezes. Dlatego też zarząd imielińskiej drużyny gorąco apeluje do lokalnej społeczności o wsparcie dla Klubu. Na jej zaangażowanie liczy nie tylko prezes, ale także zawodnicy i trener.

dokończenie na str. 7

Wakacje w Mieście

Od 23 lipca do 3 sierpnia Urząd Miasta organizuje wakacje w mieście. W tych dniach od godz. 9 do 13 zaprasza dzieci i młodzież w wieku od 6 do 15 lat do Szkoły Podstawowej przy ul. Miarki na zajęcia. W ich ramach odbędą się:

- gry i zabawy sportowe,
- wyjazdy na basen do Łędzin,
- wycieczka do Leśnego Parku Niespodzianek w Ustroniu,
- wycieczka do Parku Linowego w Ustroniu,
- piknik dla dzieci,
- wycieczka rowerowa... i szereg innych atrakcji.

Opiekę sprawują wychowawcy z uprawnieniami. Organizatorzy zapewniają drugie śniadanie i napoje. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

egzemplarz
bezpłatny



Grzegorz Hachuła
na sesji

>> str.3



Krzysztof
Komandera
biegł na 20 km

>> str.4



Anna Radwańska
maluje anioły

>> str.5



Bernadeta Ficek
wydała książkę

>> str.7

KŁOPOTLIWE ODPADY

W związku z licznymi zapytaniami mieszkańców miasta informujemy, iż jeszcze w 2006 r. znacznym zmianom uległy przepisy regulujące obowiązki właścicieli nieruchomości i gminy związane z gospodarką odpadami, a także utrzymaniem czystości i porządku na terenie miasta.

Na podstawie tych zmian Rada Miasta Imielin zobowiązana została do podjęcia nowej Uchwały w sprawie REGULAMINU utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Imielin określającego szczegółowe zasady w tym zakresie.

Uchwała Nr XLI/204/2006 Rady Miasta Imielin z 28 kwietnia 2006 r. zobowiązuje mieszkańców - właścicieli nieruchomości m.in. do:

- zawarcia umowy na odbiór odpadów z gospodarstw domowych,
- wyposażenia nieruchomości w co najmniej 1 pojemnik do gromadzenia odpadów,
- segregowania odpadów i wystawiania ich w oznaczonych workach zgodnie z harmonogramem dostarczonym przez firmę wywozową.

Firma wywozowa odbiera odpady segregowane (plastik, szkło, makulatura) tylko tym mieszkańcom, którzy zawarli umowy na wywóz odpadów. Dostarcza również kalendarze – harmonogramy wywozu odpadów segregowanych na każdy rok kalendarzowy oraz worki na zasadzie zamiany.

Zasady postępowania z odpadami są następujące:

- Odpady niesegregowane gromadzimy w pojemnikach własnych lub dzierżawionych – odbiór co najmniej 1 x na 2 tygodnie.
- Plastik, szkło i makulaturę gromadzimy w workach wystawianych przed posesję – odbiór 1 x w miesiącu.
- Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny gromadzimy zgodnie z harmonogramem firmy wywozowej (pojazd

ZOM Mysłowice na parkingu za TOTO – 1 raz w miesiącu).

- Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny możemy także oddać przy zakupie nowego. Sprzedawca detaliczny lub hurtowy jest zobowiązany do nieodpłatnego przyjęcia zużytego sprzętu, jednak w ilości nie większej niż zakupiony sprzęt tego samego rodzaju.
- Zużyte baterie wrzucamy do oznaczonego pojemnika w punktach handlowych.
- Odpady takie jak przeterminowane leki wrzucamy do pojemnika w aptece imielińskiej przy ul. Aptechniej 1.

W przypadku odbioru odpadów zielonych (w workach) oraz budowlano-remontowych i wielkogabarytowych uiszczamy dodatkową opłatę, zgodnie z obowiązującym cennikiem firmy wywozowej.

W Gminnym Planie Gospodarki Odpadami dla miasta Imielin jak również w planach powiatowym i wojewódzkim założono, że 100% mieszkańców objętych będzie systemem zbierania odpadów niesegregowanych i segregowanych. Oznacza to, że każda nieruchomość winna być wyposażona w tzw. urządzenie do gromadzenia odpadów - pojemnik o różnej pojemności, w zależności od potrzeb. Przyjęto także, iż każdy mieszkaniec dążyć będzie do minimalizacji ilości powstających w gospodarstwie domowym odpadów i wykorzystywania zużytych materiałów i surowców (recykling). Na składowiskach odpadów składowane będą tylko te odpady, których nie można wykorzystać.

Zaznacza się jednocześnie, że bezwzględnie zabronione jest spalanie plastików, gumy i innych odpadów w kotłach centralnego ogrzewania.

Odpady wytwarza każdy mieszkaniec i każdy we właściwy sposób winien z nimi postępować. Niewypełnianie obowiązków nałożonych na właścicieli nieruchomości grozi karą na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Projekt do wglądu Plan bez wieży

Do końca lipca zainteresowani mieszkańcy miasta mogą wypowiedzieć się na temat tego, jak zagospodarowany będzie rejon ulic Ściegiennego, Wróblewskiego, Wyzwolenia i Sapety (więcej poniżej). Dla tego obszaru zostanie przygotowany plan miejscowy, który określi, co i gdzie można budować.

- Jednym z powodów stworzenia planu dla tego terenu, był kontrolerski pomysł postawienia wieży przekaźnikowej sieci komórkowej – powiedział burmistrz Jan Chwiędacz. Wstępny projekt przedstawiony przez urbanistów był dyskutowany przez radnych i odrzucili oni tę propozycję. – Plan powstaje również po to, by poprawić istniejący układ dróg i wytyczyć dojazd do posesji - dodaje burmistrz. Do tej pory Imielin na ok. 20 proc. powierzchni ma plany miejscowe.

Burmistrza Imielina zawiadamia o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta obejmującego obszar w rejonie ulic Ściegiennego, Wróblewskiego, Wyzwolenia i Sapety. Z projektem można się zapoznać do 30 lipca br. w siedzibie Urzędu Miasta, ul. Imielińska 81 od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu (pok. nr 39), a w soboty i niedziele w godzinach od 9⁰⁰ do 11⁰⁰ na parterze budynku Urzędu (dyżury projektantów).

Publiczna dyskusja nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się 16 lipca w siedzibie Urzędu Miasta pok. nr 11, o godzinie 16⁰⁰.

Zgodnie z prawem każdy może wnieść uwagi kwestionujące ustalenia przyjęte w projekcie planu. Należy je składać

na piśmie do Burmistrza Miasta Imielin z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w terminie do dnia 14 sierpnia br.

Burmistrz informuje również, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o tym projekcie planu miejscowego oraz o prognozie oddziaływania na środowisko. Wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania projektu planu miejscowego na środowisko można składać na piśmie do Burmistrza również do 14 sierpnia.

Pełny tekst obwieszczenia jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta oraz na tablicach ogłoszeń. (UM)

Kanalizacja na ukończeniu

Na 80 proc. oceniane jest zaawansowanie robót przy budowie pierwszego etapu kanalizacji. Burmistrz Jan Chwiędacz pozytywnie ocenia dotychczasowy przebieg robót, chociaż niejednokrotnie wykonawcy ingerują w prywatne posesje, co rodzi konflikty i niezadowolone mieszkańców, którzy pięknie zagospodarowali i wypielęgnowali swoje ogrody. Do końca lipca powinny zakończyć się roboty główne. Następnie będzie się odby-

wać montaż oprzyrządowania – zaworów, kabli, studni i uruchomienie systemu.

Równoległe będą wykonywane roboty porządkowe – kosmetyka i porządkowanie nawierzchni.

Od września do połowy października mieszkańcy mogą się spodziewać ponownej wizyty wykonawców, którzy będą podłączać posesje do ogólnej instalacji kanalizacyjnej. Burmistrz obiecuje, że roboty te będą przebiegać w miarę szybko i sprawnie. (zz)

Ulgi dla przedsiębiorców

Na czerwcowej sesji radni podjęli uchwałę o rocznym zwolnieniu z płacenia podatku od nieruchomości przedsiębiorców, którzy wybudują nowy obiekt lub rozszerzą swą działalność i przeniosą ją na tereny do tego przeznaczone. Radni chcą w ten sposób premiować przedsiębiorców, którzy zamiast w strefie mieszkani-

owej zlokalizują swe firmy na terenach przemysłowych.

– Jesteśmy zobowiązani – stwierdził burmistrz Jan Chwiędacz - do wydzielania obszarów przeznaczonych pod produkcję, a z drugiej strony ochrony terenów mieszkaniowych i wartościowych pod względem krajobrazowym, terenów zielonych i rolnych. (zz)

Konkurs na prezesa

Burmistrz Imielina ogłasza nabór na stanowisko prezesa Miejskiej Spółki Komunalnej. Spółka jest w trakcie organizacji i planowany termin rozpoczęcia pracy to październik lub listopad tego roku. Zajmie się ona zaopatrzeniem w wodę i odprowadzaniem ścieków w oparciu o majątek będący własnością miasta.

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki: studia wyższe (ochrona środowiska, budownictwo, ekonomia, prawo), pełna zdolność do czynności prawnych i korzyść w pełni z praw publicznych, niepodleganie określonemu w przepisach prawa ograniczeniom lub zakazom zajmowania stanowisk członka zarządu w spółkach handlowych, 5 letni staż pracy oraz wiedza, kompetencje, uprawnienia i doświadczenie pozwalające na sprawowanie jednoosobowego zarządu spółki.

Zgłoszenie kandydata powinno zawierać: życiorys z opisem zajmowanych stanowisk, list motywacyjny, kserokopie dokumentów potwierdzające posiadane kwalifikacje i umiejętności, oświadczenie o dobrym stanie zdrowia pozwalające na zatrudnienie na tym stanowisku, oświadczenie o posiadaniu pełni praw publicznych, aktualne „zapytanie o karalność”, adres do korespondencji i numer telefonu kontaktowego.

Dokumenty powinny być opatrzone klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych”.

Dokumenty aplikacyjne należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta Imielin (pokój nr 23) w terminie do 30 sierpnia br. w godzinach od 9.00 – 15.00. Zgłoszenie powinno zostać złożone w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Kandydat na stanowisko Prezesa Miejskiej Spółki Komunalnej sp. z o.o. w Imielinie”. Rozpatrywane również będą zgłoszenia przesłane pocztą kurierską lub listem poleconym na adres Urzędu. O dochowaniu terminu zgłoszenia decydować będzie data doręczenia przesyłki. Aplikacje, które wpłyną po wyżej określonym terminie, nie będą rozpatrywane.

Burmistrz Miasta powiadomi piśmiennie kandydatów uczestniczących w postępowaniu kwalifikacyjnym o jego wyniku. (UM)

DYŻURY RADNYCH

6 sierpnia (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16.00 do 17.00 dyżurują radni: **Roman Komandera** (okręg wyborczy ul. Imielińska od nr.125 do 189a – nieparzyste i od nr. 136 do 122 parzyste, ul. Łąkowa, Jacka Malczewskiego, Władysława Sikorskiego). **Krystyna Zimmerman** (ul. Grzybowa, Karolinki, Augustyna Kordeckiego, Liliowa). **Agnieszka Wilczek** (ul. Józefa Hallera, Szczepana Malornego, Juliana Niemcewicza, Pawła Pośpiecha, Piotra Skargi)

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk Infomax Katowice. Nakład 1000 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Przeciw coca-colizacji życia

- **Jak jest ze zdrowotnością mieszkańców Imielina?** Poprawia się, czy pogarsza? – zapytał radny Henryk Hajda doktora Grzegorza Hachulę, dyrektora imielińskiego ZOZ-u, na czerwonej sesji Rady Miasta.

- Pytanie jest trudne – odpowiedział lekarz – bo dane statystyczne nie mówią wszystkiego. Zdrowotność mieszkańców Imielina nie odbiega od danych dla aglomeracji śląskiej. Następnie dyrektor zwrócił uwagę, że społeczeństwo przyjmuje zachodni styl życia, co w żargonie medycznym nazywa się „coca coli-zacja” życia. - Dopóki dzieci będą na śniadanie piły coca-colę i zjadały snickersa nie ma mowy, że spadnie w wieku dojrzalym zachorowalność na choroby układu krążenia. A ten utrzymuje się od wielu lat na podobnym poziomie mimo widocznego postępu w naukach medycznych – stwierdził.

Na pytanie Bernadety Ficek, przewodniczącej Rady, o opiekę medyczną dzieci dyrektor Hachula odpowiedział, że sprawują ją lekarze rodzinni i pediatrzy. Oprócz tego na terenie szkół pracuje pielęgniarka. Na 1 etat pielęgniarki szkolnej przypada na około 700 – 800 dzieci. - W moim

przekonaniu jest to za mało w stosunku do potrzeb – stwierdził dyrektor. Udziela ona pierwszej pomocy w stanach nagłych zachorowań, dokonuje przeglądów czystości i szczepień na terenie szkoły.

- **Czy potrzebna jest szersza profilaktyka chorób układu krążenia?** – brzmiało kolejne pytanie do dyrektora Hachulę.

- Uczestniczymy w programie NFZ dotyczącego wczesnego wykrywania czynników ryzyka. Badamy co miesiąc ok. 30 pacjentów - jest to niedużo. Corocznie prowadziliśmy też program miejski. Wzięło w nim udział ok. 700 osób (nie stawialiśmy barier wiekowych poza dolną 20 lat). Większość zgłaszających z jakimiśkolwiek dolegliwościami mogącymi sugerować choroby układu krążenia – mówił dalej G. Hachula - ma robione badania podstawowe jak pomiar ciśnienia, cholesterolu. Dokładam też starań, by wzbogacić zakład w urządzenia diagnostyczne. Chciałbym zakupić dzięki dotacji miasta aparat do prób wysiłkowych – jego koszt to ok. 37 tys. zł. Pozwoliłby na wczesne wykrywanie choroby wieńcowej i redukcję ryzyka zawału serca.

Badania mammograficzne kobiet

Badaniami były objęte kobiety urodzone w latach 1938 – 1957. Sfinansował badania Narodowy Fundusz Zdrowia, a realizował SPZOZ „MED-JOLAN” z Sosnowca. Odbyły się między 23 a 27 kwietnia tego roku.

Do badań zgłosiło się 406 pacjentek, w tym zamieszkałych w Imielinie 355. W grupie wiekowej, której badania opłacał NFZ zgłosiło się 395 pań. Wynik prawidłowy stwierdzono u 266 kobiet, zmiany łagodne u 126, zmiany prawdopodobnie łagodne u 11, a podejrzane o złośliwość 3.



Grzegorz Hachula - dyrektor PSZOZ-u w Imielinie

Zapobieganie próchnicy

W ramach programu są realizowane następujące zadania:

- edukacja zdrowotna jamy ustnej u dzieci,
- zabiegi redukujące próchnicę – lakowanie zębów u dzieci z grupy wysokiego ryzyka 9-latków,
- zabiegi lakierowania zębów w ramach profilaktyki przeciwpróchnicznej u dzieci 10-latków,
- badanie stanu uzębienia u dzieci objętych programem,
- klasyfikacja do odpowiedniego rodzaju leczenia.

Od 1 kwietnia do 15 grudnia 2006 roku program ten realizował Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Imielinie kosztem 7,7 tys. zł. Lakierowanie zębów wykonywano dwukrotnie u każdego ucznia (153 zabiegi). Lakowanie zębów jest jednokrotne i zostało przeprowadzone u 85 uczniów (zalakowano 196 zębów).

Dzięki tej akcji można zauważyć znaczną poprawę stanu uzębienia u uczniów objętych programem. Dotyczy ona przede wszystkim większej dbałości rodziców o stan uzębienia dzieci. Można wyciągnąć takie wnioski na podstawie ilości wyleczonych zębów w stosunku do lat poprzednich.

Akcja pozwoliła także uczniom oswoić się z gabinetem stomatologicznym, ponieważ dla wielu z nich była to pierwsza wizyta u dentysty. Część dzieci ma zęby zajęte próchnicą, co uniemożliwia lakierowanie zębów. Uczniowie, którzy mają zęby do leczenia, do usunięcia lub wymagają wizyty w poradni ortodontycznej, zostali o tym poinformowani.

Profilaktyka próchnicy powinna uświadomić uczniom i ich rodziców, jak ważne jest dbanie o zęby. Polega ono na przestrzeganiu diety bezcukrowej oraz na systematycznym myciu zębów.

Od 1 marca do 21 grudnia tego roku program zapobiegania próchnicy realizuje SPZOZ w Imielinie. Planowany koszt to 9,6 tys. zł. Wynagrodzenie za lakierowanie zębów u jednego dziecka wyniesie 35 zł, a za lakowanie jednego zęba 12 zł.

Wykrywanie chorób układu krążenia

W ramach programu „Wczesne wykrywanie czynników ryzyka chorób układu krążenia w grupie wiekowej powyżej 20 lat” realizowane są następujące zadania:

- rozpowszechnianie wiedzy na temat zapobiegania chorobom sercowo-naczyniowym i promocja zdrowego stylu życia,
- zwiększenie wykrywalności i skuteczności leczenia chorób układu krążenia,
- objęcie corocznym badaniem mężczyzn i kobiet w wieku powyżej 20 lat.

W 2006 roku program realizował SPZOZ w Imielinie. Z budżetu miasta na wydano na ten cel 10 tys. zł. Badaniami objęto 700 osób.

SPZOZ w sprawozdaniu poinformował, że wykryto: 40 przypadków podwyższonego ciśnienia tętniczego, dotychczas nie lezonego, 20 przypadków nieprawidłowego zapisu EKG, 12 przypadków cukrzycy, 13 przypadków cukrzycy utajonej, 120 przypadków zaburzeń gospodarki cholesterolowej, 18 przypadków białkomoczu, 54 przypadki podwyższonego poziomu kwasu moczowego, 20 przypadków podwyższonego poziomu HbA1C.

W tej grupie pacjentów wprowadzono odpowiednie leczenie oraz wdrożono postępowanie profilaktyczne. Program pozwolił na wykrycie dotychczas nie leczonych zaburzeń i schorzeń, takich jak choroba wieńcowa, cukrzyca i choroba naczyniowa mózgu. Wykrycie czynników ryzyka schorzeń pozwala na wczesne i skuteczne ich korygowanie, co przekłada się na opóźnienie wystąpienia choroby oraz spowolnienie jej przebiegu. Podjęcie leczenia pozwoli zmniejszyć ryzyko zachorowalności, a także śmiertelność.

W 2007 roku na realizację programu przeznaczono w budżecie miasta 10 tys. zł. W lipcu br. został ogłoszony konkurs na wybór realizatora programu. (oprac. na podstawie danych UM w Imielinie)

Program profilaktyki i promocji

W Imielinie realizowany jest Miejski Program Profilaktyki i Promocji Zdrowia, przyjęty przez Radę Miasta, który obejmuje:

- zapobieganie próchnicy u dzieci ze szkoły podstawowej (trzecia i czwarta klasa),
- wczesne wykrywanie czynników ryzyka chorób układu krążenia w grupie powyżej 20 lat,
- zwiększenie wykrywalności raka gruczołu krokowego we wczesnym stadium u mężczyzn w grupie 58 – 63 lat.

Realizację programów powierza się poprzez konkurs i wybór ofert.

Wykrywalność raka gruczołu krokowego

Celem programu w zakresie wczesnego wykrywania raka gruczołu krokowego u mężczyzn Imielina w grupie wiekowej 58 – 63 lat jest obniżenie zachorowań. W związku z tym podjęto takie działania jak:

- rozpowszechnianie profilaktyki w tym zakresie,
- objęcie corocznym badaniem mężczyzn w wieku 58 - 63 lata, w celu wykrycia raka gruczołu krokowego we wczesnym stadium rozwoju.
- objęcie badaniem corocznie mężczyzn w wieku 58 – 63 lata, w celu wykrycia przerostu gruczołu krokowego.

Program realizował SPZOZ w Imielinie od 7 maja do 18 czerwca br. Koszt programu wyniósł około 3,5 tys. zł. Przebadano 70 mężczyzn (59 uczestniczyło w programie w pełnym zakresie, natomiast 11 zgłosiło się tylko na badania laboratoryjne).

Wykryto 19 przypadków: 10 przypadków łagodnego przerostu gruczołu krokowego, 4 przypadki wymagające dalszej bezwzględnej pilnej diagnostyki, 5 przypadków schorzeń nerek (kamica i torbielowość nerek).

Dla wielu mężczyzn udział w programie był pierwszym spotkaniem z urologiem. Wykrycie wczesnych zmian rozrostowych gruczołu krokowego ma duże znaczenie dla wczesnego wykrycia zmian o charakterze nowotworowym, pozwala na podjęcie leczenia farmakologicznego, a w niektórych przypadkach na leczenie operacyjne. Wczesne wykrycie zmian i podjęcie leczenia poprawia rokowanie co do przeżywalności i komfortu życia pacjenta.

Biegli po zdrowie



Biegacze z Imielina: Krzysztof Komandera, Andrzej Pacwa, Marian Szymiski, Remigiusz Bednorz Rafał Kurkowski. Burmistrz Jan Chwiędacz i Bernadeta Ficek, przewodnicząca Rady Miasta.

152 zawodników stanęło na starcie tegorocznego XIV Imielińskiego Crossu Ekologicznego – to o równo 50 więcej niż przed rokiem. Przyjechali 7 lipca na stadion „Pogoni” głównie ze Śląska, ale i z Krakowa, Piotrkowa Trybunalskiego, czy Wrocławia, a nawet Ukrainy, Norwegii czy Wielkiej Brytanii. W tym gronie znalazło się 5 przedstawicieli Imielina. Najszybciej (po godzinie i 3 minutach) na metę przybiegł Jerzy Zawierucha – 31-latek z Rybnika.

- Tym razem był znacznie wyższy poziom, niż przed rokiem, bo zjawili się bardziej wymagający rywale – stwierdził na mecie Krzysztof Komandera z Imielina. – Do tego trudniej się biegło z powodu silnego wiatru, który szczególnie nad zalewem mocno dawał się we znaki. K. Komandera był zadowolony ze swego biegu, mimo iż w tym roku zajął gorsze miejsce. Chwalił natomiast organizację biegu: - Była lepsza niż przed rokiem – więcej osób pokazywało trasę, częściej podawano wodę do picia.

O trudach trasy może świadczyć fakt, że 13 osób nie dobiegło do mety. Na szczęście obyło się bez kontuzji wypadków, dlatego karetka, która towarzyszyła zawodnikom na trasie, nie musiała być używana, by pomagać poszkodowanym.

Po raz trzeci wziął udział w biegu Marian Szymiski – ten 56 latek z Imielina swoją „przygodę” z biegami rozpoczął... przed 10 laty, po przejściu na emery-

ture. – Utyłem wówczas 20 kg i miałem problemy z nadwagą – powiedział nam. – Musiałem znaleźć sposób, by się jej pozbyć – stały się nim biegi, które okazały się również sposobem na zdrowy tryb życia. Od czasu gdy biegam bardzo dobrze się czuję i nic mi nie dolega. Pan Marian może się pochwalić udziałem w wielu zagranicznych maratonach, stąd przebiegnięcie 20 km w Imielinie, mimo wiatru, nie stanowiło dla niego problemu.



Na starcie biegu

Wbrew pozorom w biegu nie startowało najwięcej najmłodszych czyli dwudziestoparolatków. Najliczniejsze grupy wiekowe stanowili mężczyźni mający powyżej 40 i 50 lat.

Biegacze nagrodzono w 9 kategoriach wiekowych – w 3 kobiety, a w 6 mężczyzn. Osobno wyróżniono najlepszych z Imielina. Największy podziw wzbudzili uczestnicy ostatniej – powyżej 70 lat. Najstarszym był urodzony w 1929 roku (!) Czesław Marciak z Czeladzi – i wcale nie przybiegł ostatni!

Biegi dorosłych poprzedziły zawody dzieci, które ściągnęły również rekordową liczbę uczestników – 115. Zorganizowano dla nich również zabawy i gry, które prowadzili aktorzy z Estrady Śląskiej. Równoległe z biegiem dorosłych odbył się wyścig dla młodzieży na dystansie 2 km. Startowało w nim 20 zawodników. Z Imielina najlepsze 11 miejsce zdobył 15-letni Patrick Pacwa.

Inicjatorem Crossu był przed 14 laty Związek Górnos Śląski. Jego członkowie również w tym

roku pomagali w organizacji biegu. W pomoc zawodnikom włączyła się młodzież. Niezawodnie prowadził biegaczy na motorze Bogdan Jagoda. Trasę oznakowali pracownicy Zakładu Produkcji Wody, a o bezpieczeństwo nad wodą zadbał WOPR z Bierunia. Szczególne podziękowania należą się wielu sponsorom, którzy wsparli imprezę finansowo, rzeczowo i organizacyjnie. Głównym organizatorem i fundatorem był Urząd Miasta w Imielinie. (zz)

Wyniki biegów

Dzieci (roczniki 1995 – 2004)

100 m

1. Patrycja Weidemann, 2. Dawid Kunicki, 3. Dominika Szala.

150 m

1. Marcin Szluzu, 2. Kinga Stadler, 3. Zuzanna Malinowska.

250 m

1. Michał Stadler, 2. Natalia Polarz 3. Bartosz Bryniarski.

400 m (dziewczyny)

1. Karolina Buda, 2. Karolina Bumbar (Czechowce) 3. Karolina Małek

400 m (chłopcy)

1. Daniel Cisoń, 2. Dominik Strzelecki, 3. Sebastian Krakowski (Szopienice)

800 m (dziewczyny)

1. Angelika Pazur (Czechowice) 2. Natalia Wąs, 3. Marcela Wąs (wszystkie Czechowice)

800 m (chłopcy)

1. Krzysztof Kajstura (Czechowice), 2. Antoni Turczyński (Imielin), 3. Adam Gajerski (Imielin).

Jeżeli nie oznaczono inaczej uczestnik pochodził z Imielina. W tych zawodach wzięło udział 115 dzieci.

Młodzież (13 – 17 lat) – 2 km
Chłopcy: Łukasz Wardas (Czechowice). Dziewczeta: Kornelia Czapiga (Chorzów)

Dorośli – 20 km

Kobiety

18 – 34 lata: Aneta Suwaj (Jastrzębie), 35 – 49 lat: Ewa Flegiert (Korfantów), powyżej 50 lat Zofia Leskiewicz (Bielsko-Biała)

Mężczyźni

18 – 29 lat Wojtek Baczyński (Rybnik), 30 – 39 lat: Jerzy Zawierucha (Rybnik), 40 – 49 Lat Mirosław Gołębiowski (Rybnik), 50 – 59 Lat: Jerzy Janowicz (Osowa Sień), 60 – 69 Lat Władysław Dyrda (Tychy), Powyżej 70 Lat: Henryk Jakubiak (Leszno). Biegacze z Imielina: 1. Krzysztof Komandera, 2. Andrzej Pacwa, 3. Marian Szymiski.

Pewna ręka i dobre oko

Drugie miejsce wywalczyła drużyna z Imielina podczas siódmego turnieju strzelniczego gmin powiatu bieruńsko-lędzńskiego. Nasz zespół wystąpił w składzie: Dariusz Staszewski, Zbigniew Skrzypulec, Adam Hadryan, Henryk Gołaszczuk i Ryszard Pacwa. Turniej rozgrywano o puchar przewodniczącej Rady Miasta Imielin Bernadety Ficek.

Swój udział w powiatowym strzelaniu zgłosiły drużyny z wszystkich gmin powiatu i starostwa. W tym roku drużyna imielińska ustąpiła pierwszeństwa Bieruniowi. Kolejne miejsca zajęły drużyny: powiatu, Bojszów, Lędzin i Chelmu Śl.

Turniej tradycyjnie przeprowadzono w dwóch kategoriach – strzelanie z kbks (krótki bojący karabinek sportowy) na dy-

stansie 25 metrów i z karabinem sportowego – również na dystansie 25 metrów. Każdy zawodnik miał prawo oddać 5 strzałów próbnych i 10 punktowanych.

W kategorii strzeleckiej najlepsze pozycje indywidualnie zdobyli: Marian Ptaszowski (Lędziny), Dariusz Staszewski (Imielin), Zenon Kubica (powiat). W pistolecie sportowym I miejsce zdobył Andrzej Malorny (powiat), przed D. Staszewskim (Imielin) i Janem Knopkiem (Bieruń).

Imielińskiej drużynie kibicowali radni, burmistrz Jan Chwiędacz i przewodnicząca Bernadeta Ficek. Zawody ocenił Lechosław Sołtysik, sędzia Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego.

(bos)

Uczestnicy zawodów strzeleckich



Wino „Jan Paweł II”



Bernard Bednorz, wicestarosta powiatu i Marek Wyciślok

Górna Półka - taką nazwę przyjęła mała, ekskluzywna winiarnia w centrum Imielina. Co jakiś czas odbywają się tam wieczorne spotkania promujące różne państwa znane z produkcji wina. Niedawno prezentowana była Portugalia - nie tylko jego kultura, kuchnia ale i dobra kawa oraz wyśmienite wina tego kraju.

To w Imielinie kolejne warcie zainteresowania miejsce po Galerii pod Aniołami. Galerię prowadzą artyści, zaś ten skład

Marek Wyciślok - znawca najlepszych win. Są tu trunki z całego świata - również z Ameryki Południowej, Australii, czy Afryki.

Na składzie jest coś ekstra - wino, które produkowane jest we Francji, a w Watykanie znajduje się go tylko kilkanaście butelek rocznie. Imienia użył mu wielki Polak - jest to papieski burgund „Jan Paweł II”.

Jest tych win tylko kilka sztuk. Są one kolosalnie drogie,

a na dodatek ich produkcja będzie się z roku na rok zmniejszać, bo zanika szcep, z którego to wino jest robione. Za kilka lat może zostać tylko kilka butelek i wówczas będzie to istny winny unikat. Szef winiarni zapewnia, że to jedyne wino na świecie, które może mieć etykietę z imieniem papieża Jana Pawła II.

Jest też wino z herbami pięciu papieży - uzyskało ono ich certyfikat i zostało zaakceptowane przez Watykan.

Coraz bardziej modne są na całym świecie wina ekologiczne, które produkuje się bez środków chemicznych.

Górna Półka, jak sama nazwa wskazuje, to miejsce ekskluzywne, ale nie niedostępne, każdy może wejść i poznać bogatą ofertę win, nie musi kupić. Właściciel wspaniale opowie o każdym gatunku wina, o miejscu skąd pochodzi i o kulturze danego kraju. Warto go posłuchać, bo ta wiedza nie ulotni się jak aromat, ale może zostanie w pamięci.

(bos)

Moje fascynacje - anioły

Anna Radwańska z Imielina zdobyła wyróżnienie (nagroda nie przyznano, były tylko 2 wyróżnienia w jej kategorii) na ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Chrześcijańskiej „Mój Anioł Stróż”, który odbył się w Warszawie. W konkursie wzięło udział (w różnych kategoriach) prawie tysiąc osób. Ponieważ obraz został w Warszawie, autorka opowiedziała, co przedstawia: - Na pierwszym planie młoda dziewczynka zagubiona w mrocznym, nieprzyjaznym lesie. Za nią w ogromny pień drzewa wtopiona jest postać anioła.

Na pytanie skąd wzięła się pomyśl dzieła, artystka odpowiada, że jest zafascynowana aniołami i wykonała ich więcej. Jednego przedstawiła na prawie dwumetrowym obrazie.

Na warszawski konkurs A. Radwańska nadesłała obraz namalowany pastelami. - To bardzo przyjemna technika, bo można „rzeźbić” palcami na papierze. Oprócz pastelów maluje też farbami olejnymi, akrylowymi, rysuje ołówkiem, czy też



10% talentu i 90% pracy



Alexander Czamberg, Piotr Latos, Jan Kumor, Grzegorz Kapołka, Adam Kapołka, Tomasz Kramarczyk, Bartosz Pluta, Radek Pypec.

- Każdy z tych młodych ludzi jest utalentowany i jeżeli dołożą do tego dużo pracy, to będą efekty - powiedział Grzegorz Kapołka na podsumowanie warsztatów gitarowych, które od 2 do 6 lipca prowadził w Sokolni. A efekty uzyskuje się,

gdy do 10 proc. talentu doda się 90 proc. pracy - dodał znany gitarzysta bluesowy z Imielina. Warsztaty służyły uporządkowaniu wiedzy posiadanej przez młodych ludzi i przekazaniu tego, czego jeszcze nie umiemy. Uczniowie G. Kapołki zaczęli od bluesa, który stanowił bazę do dalszej nauki. Było bardzo fajnie - podsumował muzyk - bo młodzież, która przychodzi, wie czego chce i ja to bardzo szanuję. Oni nie marnują czasu, ale wykorzystują go na to, co może okazać się im przydatne.

- To były bardzo przydatne zajęcia, wielka przyjemność i zaszczyt uczestniczyć w warsztatach z jednym z najlepszych gitarzystów w Polsce - powiedział Janek Kumor. - Nauczyłem się wielu rzeczy - nowych technik, różnych utworów, improwizacji. Można to wykorzystać w każdej dziedzinie muzyki. Chętnie bym jeszcze wzięł w nich udział, dobrze gdyby odbywały się częściej.

Natomiast Radek Pypec, który jest uczniem szkoły muzycznej II stopnia w Katowicach, cieszy się, że warsztaty były okazją do rozwinięcia zainteresowań o muzykę rozrywkową. W szkole uczy się klasycznej, natomiast tu miał możliwość opracowania standardu jazzowo-bluesowego Theloniusa Monka. Te umiejętności Radek chce wykorzystać, bo tworzy zespół muzyczny. (zz)

Perty, lotry... i inne atrakcje

Festyn na farskich ogrodach w Imielinie ma już pięcioletnią tradycję. Jego organizatorem od początku jest Akcja Katolicka i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Zmieniają się wykonawcy, zmienna jest pogoda, ale cel festynu niezmiennie zostaje ten sam - charytatywny. W tym roku, jak i w poprzednim organizatorzy zbierali fundusze na wakacyjne półkolonie parafialne dla dzieci z uboższych rodzin.

Prowadzona była, jak co roku, loteria fantowa, przygotowano losów więcej niż rok temu bo aż 1000, które rozeszły się przed końcem festynu.

Podczas trwania „parafialnej majówki” oferowano dobrą kawę, ciasta upieczone przez członkinie Akcji Katolickiej i

Koło Emerytów, napoje; można było zjeść „farski wuszt i krupnioki” pieczone fachowo na ruszcie przez członków Akcji Katolickiej. Natomiast atrakcje muzyczne zapewniły zespoły: „Faradajs”, Zespół Estradowy Imielin i gość wieczoru - „Perły i Lotry”. (bos)



Anna Radwańska

wykonuje prace w sepii.

- Grzechem byłoby nie malować, jak ma się taki dar - przyznaje na zakończenie naszej rozmowy. (zz)

Anna Radwańska ukończyła średnią szkołę plastyczną w Bielsku-Białej. „Poważniej” zajmuje się malarstwem od 8 klasy szkoły podstawowej, kiedy to wychowawczyni Ewa Bobrowska zaprowadziła ją na zajęcia kółka plastycznego do Urszuli Figiel-Szczepki. Pokazywała swe prace na kilku wystawach indywidualnych i zbiorowych. Wykonała wystrój winiarni „Górna Półka”, wystawia w galerii „Pod Aniołami”, robi projekty graficzne.

Tymczasowy wójt



Z początkiem roku 1936 starosta pszczyński zdjął Szczepana Malornego ze stanowiska wójta Imielina. Zrobił tak, nie czekając na za-

kończenie kontroli w gminie. Podjął decyzję na podstawie przepisów ustawy o ustroju gmin wiejskich z 3 lipca 1891 roku (§6 i §102 – 112 mówią, że „w razie choroby, śmierci, aresztowania oraz odwołania naczelnika gminy jego funkcje przejmuje pierwszy ławnik”). Ponieważ pierwszym ławnikiem był Klemens Kostka, on też objął funkcję wójta Imielina.

Miał ją pełnić do czasu wyboru nowego naczelnika gminy, jednak wyborów nie przeprowadzono, tylko w końcu marca 1937 roku wójtem został mianowany Szczepan Ośka - ale to już temat następnego artykułu.

K. Kostka jako wójt nie miał wielkiego pola do popisu, był skrupowany tymczasowością swego stanowiska, jemu współcześni przyznają jednak, że był dobrze przygotowany do pełnienia tej funkcji.

Klemens Kostka urodził się 8 września 1889 roku jako syn Franciszka i Anny. Jego żona - Emilia Szewczyk żyła w latach 1892 – 1958. Jedynym ich synem był Gedeon (1923 – 1978). K. Kostka był z zawodu kolejarzem. Od 1930 roku sprawował funkcję ławnika w Imielinie. Zmarł 27 listopada 1971 roku i pochowany został na imielińskim cmentarzu.

Bernard Kopiec

Imielin w starej fotografii

Biblioteka Miejska zwraca się z prośbą do mieszkańców o udostępnienie fotografii Imielina z lat powojennych na wystawę "IMIELIN W STAREJ FOTOGRAFII"

Przyniesione zdjęcia będą skanowane i zwrócone właścicielowi.

Zapraszamy mieszkańców do współtworzenia wystawy. Planowany termin otwarcia wystawy po 15 sierpnia 2007.



85 lat Klubu Sportowego „POGOŃ” IMIELIN

Entuzjazm lat 50

W pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej garstka zagorzałych działaczy Klubu zmobilizowała garnących się do gry piłkarzy reaktywując drużynę do rozgrywek mistrzowskich. Powstałe przy Klubie drużyny juniorów trenowały sumiennie i systematycznie. W wyniku ostrej rywalizacji powstał pierwszy - silny i dobry technicznie - zespół juniorów. Stanowił monolit. Był to zespół lubiany i oklaskiwany nie tylko na swoim boisku. Czołowi zawodnicy tej drużyny to: Henryk Stęchły, Józef Stolorz, Jerzy Nawrocki, Tadeusz Tworek, Norbert Walis, Franciszek Stolorz, Zygmunt Gaja, Franciszek Boba, Aleksy Synowiec.

Eksplozja entuzjazmu nastąpiła w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych po skompletowaniu bardzo silnej drużyny, złożonej częściowo z najlepszych graczy istniejącego zespołu z wprowadzeniem

do drużyny najbardziej utalentowanych juniorów oraz Wiktora Manzla - dyrygenta zespołu. Bardzo dużym wzmocnieniem drużyny było pozyskanie z Chelmu Śląskiego Waltera Żórawika na pozycji obrońcy, zawodnika niezwykle sumiennego i koleżeńskiego, na którym zawsze można było polegać. To był istny mur nie do przebiccia.

Ta drużyna marzeń pod dowództwem kapitana Franciszka Synowca, grającego na pozycji stopera, szybko awansowała do Klasy A okręgu katowickiego.

Mecze rozgrywane na boisku KS „Pogoń” w Imielinie były zacięte i emocjonujące. Stały na wysokim poziomie, gromadząc każdorazowo tysiące kochających swoją drużynę kibiców. A przyszło wówczas Pogoni z drużynami na owe czasy nieprzeciętnymi, takimi jak: Slavia Ruda Śląska, Stal Zabrze, Górnik Sośnica, Sta Łabędy, Wawel Wirek,

Ligocianka Katowice, Zgoda Bielszowice, Walka Makoszowy, Urania Kochłowice, Słowian Katowice. W tych drużynach wówczas występowali tak znani zawodnicy, później wykupieni do I ligowych zespołów, jak: Lucjan Brychcy, Stefan Floreński, Zygfryd Szołtysik, Jan Kowalski, Ernest Pol i inni.

Rozkwit sportu (a w szczególności piłki nożnej i zapasów) w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, zawdzięczać trzeba w dużej mierze entuzjazmowi mieszkańców Imielina.

Przychylna atmosfera dla sportu pozwalała powołać bardzo sprawnie działający Zarząd Klubu, który stanowili: Franciszek i Jan Synowcowie, Rajnhold Otremba, Henryk Stęchły, Józef Stęchły, Jerzy Nawrocki, Emanuel Mateja, Emanuel Mendrela. Starał się on o sukcesy w podstawowych dyscyplinach, ale i stwarzał warunki do działalności nowych sekcji

sportowych - między innymi tenisa stołowego, siatkówki, szachów. Boisko i świetlica klubowa stały się terenem aktywnego życia sportowego i kulturalnego młodzieży.

Zarząd Klubu organizował corocznie festyny sportowe, spotkania oplatkowe dla sportowców i ich rodzin. Największym jednak powodzeniem cieszyły się słynne bale maskowe z rozmachem urządzone w okresie karnawałów w Sokolni.

Ponieważ Klub Sportowy nie miał oparcia finansowego w żadnym zakładzie pracy, rozwijał swoją działalność jedynie korzystając ze składek członkowskich swoich sympatyków. Dlatego tym większe należy się uznanie dla jego osiągnięć sportowych.

W okresie powojennym oprócz wyżej wymienionych w Klubie występowało wielu zaangażowanych i zasłużonych zawodników. W sekcji piłkarskiej była to szczegól-

nie usportowiona rodzina Stęchłych - wszyscy bracia: Józef, Roman, Tolek, Paweł, Henryk brali udział w rozgrywkach 1. drużyny. Ponadto należy wymienić wyróżniających się zawodników: Alojzy Żoła, Bożek, Paweł Bomba, Jan Socha, Gedeon Kostka, Wawrzek Kosma, Rudolf Gniełka, Józef Loska, Waclaw Mikunda, Emil i Hubert Warwas, Karol Szymański, Karol Zientek, Paweł Mrzyk, Hubert Szewczyk, bramkarz Adam, Norbert Baldy.

W sekcji zapaśniczej oprócz wymienionych w 2. wydaniu „Vademecum miasta Imielin” należy wymienić zasłużonych zawodników: Ludwik Starczynowski, Kapołka, Edmund Stolarczyk, Zygmunt Gaja, Edmund Czamberg, Jasiu Pilch.

Jerzy Nawrocki
Kronikarz i sekretarz KS Pogoń Imielin z lat pięćdziesiątych

Wspomnienia Szczepana Malornego



Bernadeta Ficek

2 lipca odbyła się promocja książki pt. „Imielin we wspomnieniach i gawędach Szczepana Malornego”. Człowiek ten był skarbnicą wiedzy o przeszłości Imielina, lokalnych zwyczajach i obrzędach, a równocześnie zbieraczem legend oraz humorystycznych opowieści. Zmarł w 2000 roku, ale jego zapiski o mieście i rozmowy z ludźmi nie zostały zapomniane - wydała je córka Bernadeta Ficek. Jest to czwarta pozycja z serii broszur pt. „Z dziejów Imielina”.

Znakomitą publikację słowem wstępnym opatrzyła prof. Helena Synowiec z Uniwersytetu Śląskiego.

Książka nie ma charakteru naukowego, ale może być przyczynek do badań kulturowo-językowych. - Jestem przekonana, że do gawęd i wspomnień pana Malornego sięgną wszyscy, nie tylko starsi, którym bliskie są sprawy małej ojczyzny - swojego miasta i środowiska. - W skrócie książka jest o śląskich wartościach - ży-

cia rodzinnego, pobożności, gospodarności - mówiła prof. Synowiec.

- Imielin ma co przekazać następnym pokoleniom - mówił podczas promocji książki burmistrz miasta Jan Chwiędacz - Zawsze jako Urząd jesteśmy chętni, by poprzez takie książki promować nasze miasto.

Szczepan Malorny całe życie spędził w Imielinie. Urodził się w 1920 roku, tu chodził do szkoły, założył rodzinę i zmarł w wieku 80 lat. Przez 30 lat pracował przy budowie szybów w PRG w Mysłowicach. Swoje wspomnienia zaczął spisywać po przejściu na emeryturę.

Jako motto swojej pracy wybrał słowa Philippe Aries'a: „Trzeba czynić wszystko, aby małe znaki przeszłości były jednak gromadzone i chronione przed zapomnieniem. W nich bowiem tkwi prawda, nie tylko o naszych czasach, ale także o nas współczesnych. Przywołanie na pozór nic nie znaczących informacji jednostkowych zdarzeń, ma swój głęboki sens, bo w nim zawiera się prawda o życiu i przemijaniu.”

W książce umieszczony został spis 173 mieszkańców Imielina, którzy zginęli w czasie wojny i w obozach oraz po roku 1945 byli represjonowani. Nie jest to kompletny wykaz, bo gromadzenie nazwisk przerwała śmierć autora.

Książkę wydano pod redakcją ks. dr. Dariusza Walencika, wydawcą jest Bernadeta Ficek. (bos)

Pół wieku plus 5



Uczestnicy rocznikowego spotkania

Rocznik 1952 wyznaczył sobie na 6 czerwca kolejne jubileuszowe spotkanie. 55-lecie zechciały we wspólnym gronie uczcić 62 osoby, które przybyły najpierw na mszę św., którą odprawił ks. pro-

boszcz Eugeniusz Mura w imielińskim kościele. Potem w lokalu wspomniano minione szkolne - i nie tylko szkolne lata. A było do czego wracać pamięcią, skoro pogaduchy i tańce skończyły się do-

piero nad ranem.

To nie pierwsze spotkanie tego rocznika. Poprzednio obchodzono uroczyste 40 i 50-lecie. Po raz pierwszy razem świętowały go klasy starej i nowej imielińskiej podstawówki. (zz)

Najlepsi w powiecie



Roman Komandera i Kazimierz Knopek

Imielińscy radni zdobyli I miejsce w VIII edycji turnieju skatowego, który zorganizowany był w Bieruniu Starym. Drużyna reprezentująca miasto wystąpiła w składzie: Kazimierz Knopek, Roman Komandera, Marian Synowiec, Tadeusz Hericht.

Mistrzowie skata sportowego

Mistrzem skata sportowego w klubie „Sokół” Imielin został Marian Marciniak z Mysłowic, na II miejscu uplasował się Jerzy Saternus, III zajął Janusz Stęchły (obaj z Imielina).

Kolejne miejsca w „złotej szesnastce” zajęli: Józef Duży, Jacek Rudolf, Zbigniew Rak, Sławomir Kopyciński (wszy-

scy Imielin), Konrad Synowiec z Chelmu Śląskiego, Marian Ganc (prezes klubu) i Paweł Stolorz z Imielina.

W lipcu i sierpniu klub zaprasza na rozgrywki o „Puchar Lata 2007”, które odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek o godzinie 17.00 w „Cafe bar” przy ul. Floriana. (bos)



Nieoczekiwany awans Pogoni

dokończenie ze str. 1

- Mam nadzieję na wsparcie ze strony lokalnych biznesmenów i kibiców. Piłka nożna jest dla nich i smutno się robi, gdy na mecz Pogoni przychodzi 100 czy 200 osób. Oczywiście jak wszędzie tak i tutaj przydałoby się trochę więcej pieniędzy, bo chłopcy z drużyny poświęcają sporo czasu, a przecież każdy z nich ma jakieś obowiązki i niekonieczne musi grać w piłkę - wtóruje włodarzom Pogoni Bielenin.

Za dwa lata IV liga?

Po tak satysfakcjonującym zakończeniu sezonu konieczne jest sprecyzowanie zamierzeń. - Naszym celem jest utrzymanie

się w okręgówce, ale na 85-lecie klubu będziemy się starali o jakąś miłą niespodziankę dla kibiców” - zapowiedział prezes klubu. Mniej enigmatyczny był trener zespołu: - Jeśli chodzi o grę w wyższej lidze, to mam zawsze taki cel, że awansuję wyżej w ciągu dwóch lat - mówi z uśmiechem. - Potrzebna jest do tego dobra gra, zwycięstwa, zdobywanie goli i wzmocnienie drużyny - dodaje po chwili.

Miejmy nadzieję, że następny sezon okaże się jeszcze lepszy, a cel trenera zrealizowany i w ciągu dwóch najbliższych lat będziemy świętować kolejny awans zespołu.

Rozmowa ze Stanisławem Bieleninem, trenerem

Pogoni Imielin

Jak ocenia Pan ubiegły sezon? Sukces w postaci awansu powinien cieszyć.

- Był bardzo trudny. Na początku drużyna była rozbita, odeszło wielu doświadczonych graczy, a zostali prawie sami wychowankowie i młodzieżowcy. W kadrze miałem tylko kilku zawodników z doświadczeniem ligowym. Drużyna została dodatkowo osłabiona w rundzie wiosennej, kiedy to odeszło kilku kolejnych starszych graczy (Dariusz Orzeł, Krzysztof Kieraga - przyp. aut.). Kontuzje nękały zespół w dru-

giej części sezonu. Nie załamało nas to jednak i pozwoliło kontynuować dobrą grę. Wiadomo że Ruch był poza zasięgiem, bo to zespół wzmocniony zawodnikami pierwszej drużyny. Jestem człowiekiem „z charakterem” i łatwo się nie poddaję, uważam, że każdy mecz trzeba wygrać, niezależnie od klasy rywala czy formy zawodników.

Co się stało, że drużyna, która w ubiegłym roku przegrywała wszystko i skazywana była na walkę o dół tabeli, stała się nagle drugą siłą w A-klasie?

- Kluczem do sukcesu było nasze podejście do treningów. Bardzo podoba mi się, że w chłopcach jest wola

walki i chęć do pracy. Wielu z moich podopiecznych poczyniło duże postępy. Niewątpliwie udało nam się również zwiększyć umiejętności taktyczne drużyny, mimo to element ten ciągle jeszcze wymaga pracy.

Jak widzi Pan pracę w Pogoni w przyszłym sezonie?

- Jeśli chodzi o przyszłość to na 90% zostanę. Wymagam jednak od szefostwa klubu, aby kadra została wzmocniona dwoma lub trzema graczami, którzy będą nam potrzebni w okręgówce. Mam również nadzieję na większe wsparcie ze strony lokalnej społeczności.

foto: Andrzej Mańka
tekst: Anna Radziejewska

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 9 czerwca 2007 roku

Witamy we wspólnocie



Kacper Wojciech Chmielewski, urodzony 21 kwietnia 2007 roku
Syn Wojciecha i Dominiki
Rodzice chrzestni: Łukasz Chmielewski i Natalia Spyra



Bartłomiej Krzysztof Rausz, urodzony 18 maja 2007 roku
Syn Krzysztofa i Magdaleny
Rodzice chrzestni: Sebastian Bryja i Teresa Michalska



Adam Paweł Szuła, urodzony 16 kwietnia 2007 roku
Syn Grzegorza i Sylwii
Rodzice chrzestni: Andrzej Jochemczyk i Ewa Krawczyk



Julia Anna Szymańska, urodzona 5 maja 2007 roku
Córka Grzegorza i Moniki
Rodzice chrzestni: Andrzej Buchta i Danuta Szymańska

35 lecie **koła wędkarskiego**



Józef Skorupiński i Jan Chwiędacz

Imielińskie koło Polskiego Związku Wędkarskiego obchodziło jubileusz 35-lecia istnienia. Z tej okazji 23 czerwca, czyli w dniu jubileuszu wędkowano na Michaliku. W zawodach wzięli udział przedstawiciele i prezesi wszystkich kół okręgu. Puchary zdobyli: Janusz Poloczek (Pszczyna) przed Grzegorzem Kasperczykiem (Bojszowy) i Radosławem Poradą (Wola).

Po porannych połowach odbyła się uroczystość w remizie, podczas której wręczono nagrody za wędkowanie, pamiątkowe dyplomy i okolicznościowe znaczki.

Z życzeniami do wędkarzy przyszedł burmistrz Jan Chwiędacz i przewodnicząca Rady Miasta Bernadeta Ficek oraz

wicestarosta powiatu Bernard Bednorz. Przedstawiciele okolicznych kół na ręce prezesa Skorupińskiego składali życzenia dalszych jubileuszy i dobrych połowów. Przedstawiciele władz miasta wręczyli wędkarzom pamiątkową płytę. – Wędkarze to jedno z najbardziej preżnych i widocznych na terenie miasta stowarzyszeń, które dobrze i chętnie współpracują z miastem i szkołami - pochwalił jubilatów burmistrz Jan Chwiędacz.

Natomiast na tydzień przed głównymi obchodami odbyły się na stawie Michalik zawody dla członków koła, w których wzięło udział 49 wędkarzy. W kategorii seniorów najlepsi byli: Jerzy Skopek, Ginter Ptok, Alojzy Hermyt, a w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Roman Twaróg przed Józefem Kulą i Krzysztofem Górskim. Wśród kobiet puchar wygrała Teresa Skorupińska, która w ogólnej klasyfikacji zdobyła 6 miejsce. (bos)

W skład zarządu koła od 2001 roku wchodzi: Józef Skorupiński (prezes), Adam Czamberg (zastępca), Stanisław Hermyt (skarbnik) oraz Roman Twaróg i Krzysztof Górski (gospodarze). Koło liczy 163 wędkarzy z Imielina i okolic - w tym trzy kobiety.

Przepraszamy Rodziny Anny i Mariusza Muc, Barbary i Tomasza Komandera, Kamili i Michała Komandera oraz Aleksandry i Bogumiła Balickich za pomyłki w podpisach zdjęć z chrzcin w poprzednim wydaniu „Kurier”.
Redakcja



Alicja Zuzanna Nawrocka, urodzona 18 kwietnia 2007 roku
Córka Marka i Kludii
Rodzice chrzestni: Patrycja Sztanderska i Sebastian Nowicki



Bartosz Wiktor Janota, urodzony 25 kwietnia 2007 roku
Córka Marcina i Anety
Rodzice chrzestni: Piotr Janota i Katarzyna Wanot